

Sygn. akt III KK 331/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 września 2021 r.

sprawy **J.W.**

skazanego za przestępstwo z art. 180a k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 10 grudnia 2019 r., sygn. akt X K (...),

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł:**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 10 grudnia 2019 r., sygn. X K (...) J.W. został uznany za winnego popełnienia występku określonych w art. 180a k.k. i skazany został z mocy tego przepisu w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem tym orzeczono wobec oskarżonego środek karny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Wyrok ten był skarżony apelacjami obrońcy oskarżonego i oskarżonego.

Oskarżony postawił zarzuty: 1) rażącego naruszenia art. 180a k.k. przez uznanie go za winnego popełnienia tego czynu, w sytuacji gdy w sprawie nie istnieje wyrok skazujący, na podstawie którego wydano decyzje administracyjne, 2) rażącego naruszenie art. 439§1 k.p.k. w zw. z art.37 k.p.k. przez wydanie orzeczenia przez sąd wobec którego został wniesiony wniosek w trybie art. 37 k.p.k. i nie został rozpoznany, 3) rażącego naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez uchylenie się przez sąd od podjęcia procesowego rozpoznania, poprawnie w terminie zgłoszonych bezwzględnych przesłanek występujących *ex tunc*, a to art. 17§1 pkt 1 k.p.k., art. 17§2 pkt 2 k.p.k., art. 17§1 pkt 7 k.p.k.

Nadto skarżący podniósł naruszenie art. 439§1 pkt 7 k.p.k. w związku z rażącym naruszeniem art. 91§1 k.k. i art. 105§1 k.p.k. wskutek braku oczywistego sprostowania części dyspozytywnej wyroku.

W dalszej części apelacji podniósł zarzut rażącego naruszenie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 154 k.p.k. przez brak charakteru omyłki, niebudzącej wątpliwości, niemającej charakteru językowego, ani rachunkowego, a mimo to dokonanie sprostowania sentencji, co implikowało naruszenie konstytucyjnej gwarancji skarżącego prawa do sądu w postaci sprawiedliwego i rzetelnego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie go od zarzucanych czynów.

Obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi naruszenie : 1) prawa procesowego art. 7 k.p.k. przez uznanie, że materiał dowodowy pozwala na przypisanie winy oskarżonemu w zakresie zarzuconych czynów pomijając, że sprawa w zakresie cofnięcia prawa jazdy znajduje się nadal w sferze rozpatrywania, 2) art. 41§1 k.p.k. przez rozpoznanie wniosku pomimo złożenia przez oskarżonego wniosku o wyłączenie składu orzekającego i wskazania orzeczenia Sądu Najwyższego w oparciu, o które inną sprawę oskarżonego przekazano do rozpoznania innemu sądowi. Ponadto skarżący sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię znamienia strony podmiotowej w postaci zamiaru sprawcy i błędne przyjęcie, że działał on z zamiarem naruszenia penalizowanego przepisu, podczas gdy zachodzą przesłanki wskazane w pkt 1 apelacji.

W konsekwencji wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. V Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kary 4 miesięcy pozbawienia wolności wymierzył karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie, a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego.

W kasacji zarzucił rażące naruszenie art. 17§1 pkt 1i 11 k.p.k., co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, wskazaną w art. 439§1 pkt 9 k.p.k. przez pominięcie, że od decyzji o cofnięciu uprawnień został złożony wniosek o wznowienie, co może skutkować uchYLENIEM tej decyzji, a tym samym brakiem popełnienia przestępstwa przez skazanego. Nadto zarzucił naruszenie prawa procesowego przez wydanie wyroku w obu instancjach przez sędziego, w sytuacji gdy w innej sprawie skazanego, Sąd Najwyższy wydał postanowienie o wyłączeniu Sądu Okręgowego w G., Sądu Rejonowego w G. od rozpoznania sprawy. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi odwoławczemu.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja została uznana za oczywiście bezzasadną, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu, w trybie art. 535§3 k.p.k.

Porównanie niektórych zarzutów apelacyjnych z zarzutami kasacji wskazuje, że mimo zmienionej semantyki zarzuty te skierowane do orzeczenia sądu pierwszej instancji są tożsame z zarzutami podniesionymi w kasacji. Do tych zarzutów apelacyjnych kwestionujących prawomocność i wykonalność decyzji administracyjnej o cofnięciu skazanemu uprawnienia do kierowania pojazdami oraz niepodjęcie decyzji o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu

sądowi, ale także co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, Sąd odwoławczy odniósł się w sposób szczegółowy i wszechstronny, rozważając wszystkie argumenty wskazane w apelacjach i wykazując w sposób jednoznaczny nietrafność wszystkich wywodów apelacyjnych. Zatem rygory rzetelnego odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacyjnych określone w art. 433§2 k.p.k. zostały wypełnione. Taki sposób procedowania Sądu odwoławczego powinien prowadzić bez dalszych wywodów do oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Tym niemniej Sąd Najwyższy pragnie jeszcze raz dobitnie wskazać podstawę przedstawionej na wstępie rozważań oceny kasacji. W pierwszym zarzucie kasacji skarżący starał się przekonać Sąd Najwyższy o braku ostatecznego charakteru decyzji administracyjnej wydanej w sprawie uprawnienia skazanego do prowadzenia pojazdów, a to wobec wniesienia wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego. Podążając za tenorem trafnej odpowiedzi prokuratora na kasację wskazać należało, że decyzja administracyjna ostateczna to ta, od której nie przysługuje odwołanie, która nie może być weryfikowana w administracyjnym toku instancji. Ostateczna decyzja jest wiążąca *erga omnes*, a więc także wobec sądów administracyjnych i służy jej domniemanie legalności, dopóki nie zostanie zmieniona, uchylona lub zostanie stwierdzona jej nieważność przez właściwy organ z zachowaniem stosownego trybu postępowania. Zatem adresat takiej decyzji odmawiający jej wykonania, powołując się na wadę tej decyzji, czyni to na własne ryzyko prawne. Taka sytuacja prawna zaistniała w postępowaniu administracyjnym toczącym się przeciwko skazanemu, gdzie zapadła ostateczna i prawomocna decyzja administracyjna w zakresie uprawnienia skazanego do prowadzenia pojazdów, co trafnie wskazał Sąd odwoławczy, a co próbuje skarżący nieskutecznie podać w wątpliwość w instancji kasacyjnej. W kontekście tych rozważań odwołując się do stwierdzenia zawartego w tym zarzucie kasacji o możliwości, a nie pewności zmiany decyzji administracyjnej dotyczącej skazanego w związku z wniesionym wnioskiem o wznowienie, można wysnuć wniosek, że skarżący ma świadomość wykonalności i prawomocności decyzji zapadłej wobec skazanego, ale nie przekłada się ona na konkluzję tego zarzutu, jak i całej kasacji.

Odnosząc się do drugiego zarzutu kasacji należało podnieść, dzielając również w zakresie tego zarzutu wywody zamieszczone we wskazanej odpowiedzi na kasację, że zastosowanie dyspozycji art. 37 k.p.k., które przysługuje wyłącznie sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy, stanowi wyjątek od zasady rozpoznawania sprawy według właściwości wynikającej z zasad ogólnych procedury karnej i powinno być wykładane ściśle. Odnosi się to do podstawowej przesłanki wskazanej w tym przepisie, a to dobra wymiaru sprawiedliwości, która skutkuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania, gdyż czyniłby to we własnej sprawie, a także wtedy gdy rysują się obawy co do bezstronności sądu właściwego. W tej sytuacji orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w trybie art. 37 k.p.k. wydane w odniesieniu do innej sprawy skazanego nie rodzi podstawy do rozszerzenia tej decyzji na inne postępowania tej osoby. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że sądy nie mogą z wykorzystaniem tej instytucji podejmować prób uwolnienia się od rozpoznania spraw trudnych, ale też, iż pochopte uwzględnianie takich wniosków, mogłoby prowadzić do kształtowania przez wnioskodawców w sposób nieuzasadniony nadzwyczajnej właściwości sądu do rozpoznania konkretnej sprawy karnej. Zatem i w zakresie tego zarzutu nie istniały jakiegolwiek przesłanki uprawniające do jego uwzględnienia. Zresztą odnośnie do tożsamego zarzutu podniesionego w apelacji Sąd odwoławczy odniósł się w sposób rzetelny i jednoznaczny, co już podkreślono tym uzasadnieniu.

Zatem uwzględniając całość argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy, należało na końcu rozważań potwierdzić wypowiedź poczynającą te rozważania w przedmiocie oceny trafności zarzutów kasacji.

**Z tych względów orzeczono jak na wstępie.**